



Kwartalnik I Liceum Ogólnokształcącego
JANINA
im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie

Nr 11 III 2023

*W gobelinie wielokulturowości
У гобелені мультикультуралізму
W tapiserii wielokùlturowòscë*



Spis treści

Dzień Patrona		4
Stypendium Ministra dla ucznia „Sobieskiego”		5
Noc studniówki w „Sobieskim”		6
Sukces „Sobieskiego” na konferencji o komunikacji		8
V Koncert „Ku dobru”		10
W gobelinie wielokulturowości		14
Szymborska w oczach młodych Pomorzan		18
Pomorski Konkurs Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym		22
Dzień Autorów Europejskich		24
441 książek dla szpitala w Wejherowie		26
Mobilność uczniów na Wyspach Kanaryjskich		27
„Sobieski” w Zagrzebiu w ramach programu Erasmus+		30
Stanisław Wojciechowski, Prezydent		33
Sport w moim życiu		35
Licealiada – złoto dla siatkarzy z „Sobieskiego”		37
Nasze Siatkarki wywalczyły 3. miejsce w Mistrzostwach Powiatu		38
Pół tysiąca uczniów odwiedziło „Sobieskiego”		39

ADRES REDAKCJI

I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego
84-200 Wejherowo, ul. Bukowa 2 C
e-mail: redakcja@liceum1.pl

Redaktor prowadząca: Beata Plotka

Skład komputerowy: Monika Żmudzka

Na okładce wykorzystano zdjęcie Laury Powalskiej

Kwartalnik „Janina” (nazwa nawiązuje do herbu patrona szkoły – Króla Jana III Sobieskiego.) wydaje I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego. Autorzy publikowanych artykułów nie otrzymują za nie honorariów, akceptują ich opublikowanie w piśmie oraz wyrażają zgodę na zamieszczenie ich w internecie na witrynie szkoły: www.liceum1.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów oraz skracania i adjustowania tekstów.
Wyrażane w artykułach opinie są poglądami autorów i nie zawsze odzwierciedlają stanowisko redakcji.





Drogie Czytelniczki, drodzy Czytelnicy

Wiosna w „Sobieskim” upłynęła pod znakiem wyjazdów młodzieży w ramach programu Erasmus+. Egzotyczna wyprawa na Gran Canarię przyniosła uczestnikom wiele niezapomnianych wrażeń, łącznie z surfowaniem i żeglowaniem w wodach Oceanu Atlantyckiego. Chorwacka przygoda to wizyta w stolicy, a także wycieczka na Istrię oraz przebycie malowniczego szlaku na szczyt Vojak. Erasmusowe mobilności to jednak nie tylko turystyka, ale przede wszystkim wzmocnianie ponadnarodowych więzi społecznych, nawiązywanie przyjaźni, poznawanie kultury. Jak ważne jest pielęgnowanie różnorodności kulturowej i etnicznej przekonaliśmy się podczas realizacji projektu „W gobelinie wielokulturowości”, w którym przeplatały się polsko-ukraińsko-kaszubskie wątki.

O tym i innych wydarzeniach w naszej szkole przeczytacie w tym numerze „Janiny”. Życzę owocnej lektury!

*Dyrektor I LO w Wejherowie
Katarzyna Bojke*



DZIEŃ PATRONA



Dwudziestego pierwszego lutego 2023 roku obchodziliśmy dzień upamiętniający naszego patrona – Jana III Sobieskiego. Coroczne obchody i celebrowanie tego dnia stały się tradycją naszego liceum, podczas której nie tylko wspominaliśmy wielkiego króla Polski, lecz także doskonale się bawiliśmy.

Organizatorem tegorocznych obchodów był profesor Marcin Graczyk, a w przygotowanie apelu zaangażowały się uczennice klasy 3g. Tego dnia czekało na nas wiele atrakcji. Gości powitała para królewska, dzięki której mogliśmy poczuć się jak w epoce baroku. Uroczystego otwarcia dokonała Pani Dyrektor Katarzyna Bojke. Podczas uroczystości ogłoszone zostały wyniki konkursu wiedzy o Janie III Sobieskim, który wygrała klasa 4e.

Następnie odbył się pokaz strojów z epoki baroku. Wszyscy przebrani uczniowie zaprezentowali na scenie swoje kreacje, a tytuł Miss nadwornej mody barokowej przypadł Katarzynie Wilczewskiej z klasy 3f.

Po konkursach przyszedł czas na koncerty. Mieliśmy okazję posłuchać utworów: *For whom the bell tolls* Mała wojna oraz *A tout le monde* w wykonaniu zespołu Steelcat składającego się z uczniów naszej szkoły: Mikołaja Rohde, Szymona Swobodzińskiego, Jędrzeja Kwaśnickiego, Igora Nielka, Miłosza Sobczaka oraz Adrianny Klinkosz. Swą obecnością zaszczylił nas także zespół Achat w składzie: Klaudia Król, Ignacy Styba-Holajn, Jan Missima, Mikołaj Mazurkiewicz oraz Tymoteusz Żywicki, którzy wykonali takie kawałki jak *Odessa*, *Llaronna*, *Pana zabiła* oraz cover *Lao che*.

Marcin Graczyk



STYPENDIUM MINISTRA

dla ucznia „Sobieskiego”



Siódmego lutego 2023 roku Mateusz Dziadowicz, uczeń klasy 2 prawniczej, został wyróżniony stypendium Ministra Edukacji i Nauki za wybitne osiągnięcia edukacyjne.

Mateusz znalazł się w gronie reprezentantów wszystkich stypendystów i osobiście odebrał gratulacje podczas gali w siedzibie MEiN w Warszawie. Serdecznie gratulujemy!



NOC STUDNIÓWKI

w „Sobieskim”



Studniówka zwiastuje nadchodzącą maturę. Przypomina, na 100 dni przed egzaminem, że czas płynie nieuchronnie i niebawem zakwitną kasztany. W „Sobieskim”, jak co roku, bal ten okazał się niezwykły i niebanalny.

Emocje sięgnęły zenitu, kiedy 13 stycznia 2023 r. wieczorem wypełniła się sala hotelu Faltom. Damy w pięknych kreacjach, elegancy dżentelmeni, kwiaty, dekoracje etc. – wszystko lśniło niecodziennym blaskiem.

Uroczystość rozpoczął polonez, po nim przemówili maturzyści, Pani Dyrektor Katarzyna Bojke oraz przedstawicielka rodziców Pani Małgorzata Rompca. Symboliczny toast zakończył część oficjalną. Kolejne godziny wypełniła zabawa: piękna, wspólna, pełna wdzięku i radości. Wczesnym rankiem, kiedy opuściliśmy parkiet, nikt nie miał wątpliwości, że ta noc zapadnie wszystkim w pamięć i stanowić będzie źródło najcudowniejszych wspomnień.

Autor





SUKCES „SOBIESKIEGO”

na konferencji o komunikacji



Dwudziestego czwartego lutego 2023 roku uczniowie „Sobieskiego” wzięli udział w pierwszej edycji interdyscyplinarnej konferencji popularnonaukowej dla młodzieży pod tytułem „Komunikacja. Świat znaków i znaczeń w nauce i sztuce”, zorganizowanej przez II Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego w Sopocie.

Nasze liceum reprezentowali uczniowie klasy 1a (Maja Marcjanek, Kacper Łukasiewicz), 3c (Kacper Niedbala) oraz 3h (Karolina Hinz, Natalia Wojewska, Jakub Jankowski, Paweł Lilla i Maciej Szydlik) wraz z Panią Profesor Edytą Łysakowską-Sobiczewską.

Organizatorzy imprezy tak piszą o celu swoich działań: „Temat konferencji był tylko punktem wyjścia do sformułowania własnego tematu/zagadnienia i przygotowania maksymalnie 15 minutowego wystąpienia z wybranej dziedziny nauki i/lub sztuki, w której prelegent pokaże zdefiniowany, dookreślony przez siebie problem w wybranym obszarze/obszarach, przykładowo: literatury, językoznawstwa, translatoryki, matematyki, biologii, filozofii, fizyki, malarstwa, filmu, teatru, muzyki, informatyki, komiksu”.

Spotkanie otworzył dr. Wojciech Głac (profesor Wydziału Biologii Uniwersytetu Gdańskiego) wykładem na temat budowy i funkcjonowania ludzkiego mó-





zgu. Następnie odbyła się właściwa część konferencji – konkurs wystąpień, w trakcie którego poruszone zostały przeróżne tematy: neuroarchitektura, falerystyka czy modliszki i ich fascynujące życie.

Miło nam poinformować, że Maja Marcjanek zajęła II miejsce z wystąpieniem pod tytułem: Świat znaków w wybranych filmach Krzysztofa Kieślowskiego, natomiast Natalia Wojewska oraz Karolina Hinz zajęły III miejsce, prezentując wykład *Zamiast przeklinać ciemności, dlaczego nie spróbujesz zapalić świecy? Ani Choying Drolma – o symbolice światła*. Pozostali uczestnicy otrzymali wyróżnienia, a każdy prezentujący – nagrody książkowe. W znamienity Jury zasiadały:

dr Małgorzata Czaja (chemia), dr Krystyna Burkiewicz (biologia) oraz mgr Edyta Łysakowska-Sobiczewska.

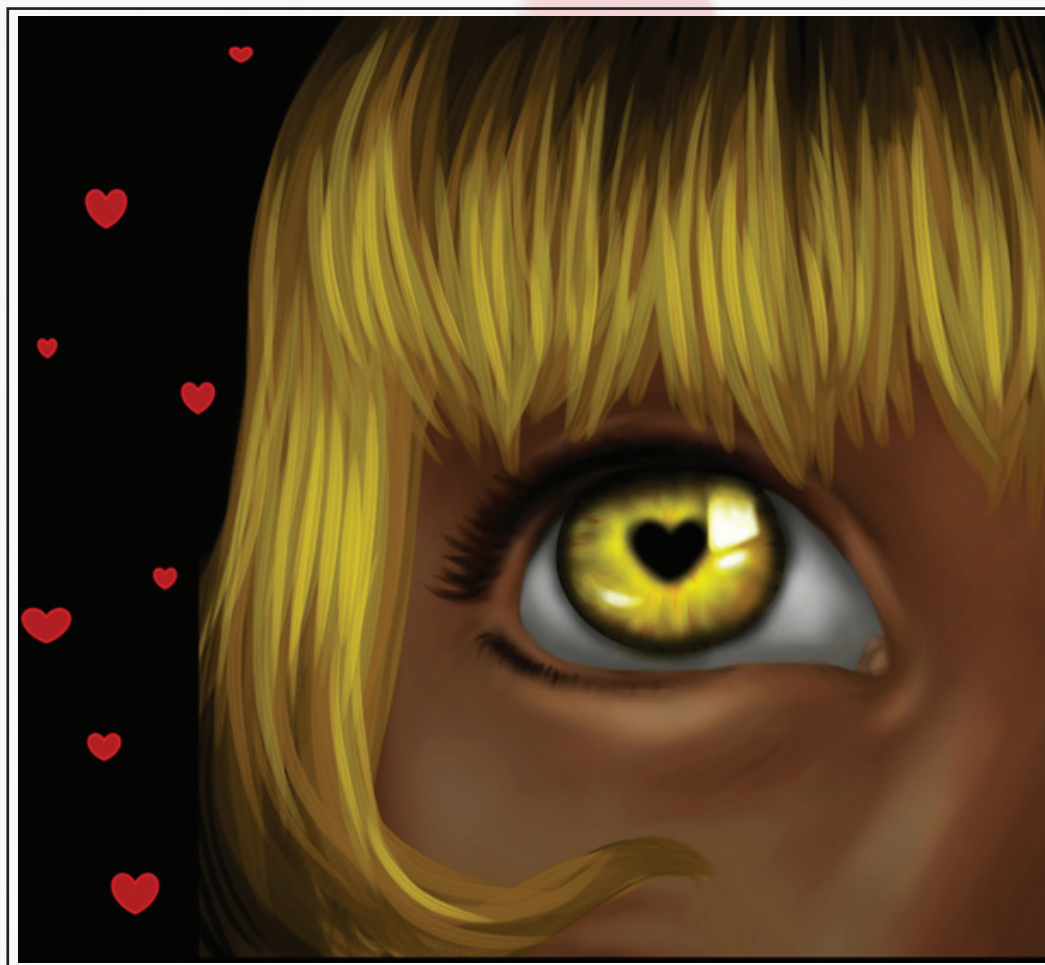
Atmosfera była wyjątkowa ze względu na znaczne grono wykładowców, jak i różnorodność przedstawianych tematów. Wszyscy uczestnicy podkreślali, że konferencja była dla nich wartościowym i motywującym doświadczeniem zachęcającym do dalszych poszukiwań i rozwijania tematów.

Edyta Łysakowska-Sobiczewska



V KONCERT

„Ku dobru”



Droga ku DOBRU, które nie walczy ze złem,
ale je leczy.
Ch. Baudelaire

Droga ku dobru może być różna, tak samo jak różne mogą być definicje dobra. Od pięciu lat wybieramy drogę, na której spotkać można ludzi obdarowujących innych pięknym śpiewem, pełną zadumy recytacją czy też grą na różnych instrumentach. Gdy dorzucimy aukcję ofiarowanych darów, to już wiadomo, że słowo DOBRO ma wymiar jeszcze bardziej konkretny.

Jedenastego lutego br. już po raz piąty odbył się koncert „Ku dobru”. Tym razem słowem i muzyką tkaliśmy razem z Ukraińcami – uczniami wejherowskich szkół ponadpodstawowych – gobelin wielokulturo-

wości. Skąd wspomniany gobelin? To efekt udziału w projekcie IOM finansowanym przez Państwowy Sekretariat do Spraw Migracji Szwajcarii.

Każdy projekt ma swą nazwę, więc kierując się sentymentem do spraw minionych, powróciliśmy do roku 2012, kiedy to OPMFT „Luterek” realizował hasło „W gobelinie wielokulturowości”. Wtedy i teraz stworzyliśmy okazję do poznania różnych kultur. Tak też działo się podczas koncertu

„Ku dobru”, kiedy to można było usłyszeć teksty w języku polskim, angielskim i ukraińskim. Każdy z występujących nanosił na symboliczną kanwę gobelinu jakiś wzór kulturowy.

O Ukrainie, tej po wybuchu wojny, opowiedziała mieszkanka Żytomierza w wywiadzie przeprowadzonym przez jej wnuczkę Darię, a o tej Ukrainie zaklętej w ludowych pieśniach i we wspomnieniach emigran-



tów śpiewał, powołany do życia przez p. Beatę Plotkę, zespół „Na chwilę” (Nikodem Bładowski, Waleria Bondarenko, Amelia Dopke, Zofia Kowaczewicz, Matvi Proskuriakov, Daria Vitiuk, Bartek Dołżyński – gitara, Alicja Lesner – skrzypce, Ola Schulz – flet), który wykonał liryczny, rozpisany na głosy utwór „Tiko Nad Richkoyu”. O pięknie ojczyzny sprzed wojny śpiewały także Hanna Huz i Sofia Grosheva, które zaprezentowały współczesną wersję utworu „Jak u nas na Ukrainie”. W budowaniu obrazu Ukrainy nie mogło zabraknąć poezji. Czytała ją Yryna Popowycz.

Polską kulturę przedstawiali słowami piosenek i poezji obecni uczniowie i absolwenci: Marta Byczk i Zuzanna Noga (obie poetki i kompozytorki), Agata Dejk, Amelia Dopke, Natalia Grębowicz, Oliwia Klawikowska, Oliwia Plichta, Julia Roksz, Alicja Torebko, Maria Warkusz, Maja Werczyńska. Oczywiście nie mogło zabraknąć piosenki *Dziwny jest ten świat* towarzyszącej nam od pierwszego koncertu, w pięknym wykonaniu Zuzanny Gulczyńskiej. Wierzmy wszak, że „ludzi dobrej woli jest więcej”.

Kulturę Zachodu i Ameryki zaprezentowali: Alicja Czoska, Adrianna Klinkosz, Jędrzej Kwaśnicki, Maksymilian Nowak, Miłosz Sobczak oraz Zuzanna Zajac.

Warto podkreślić, że młodzi wykonawcy, sięgając po znane utwory współczesnych piosenkarzy, zawsze nadawali śpiewanym piosenkom indywidualny rys, nie tylko w warstwie muzycznej, ale i w wyborze tematów. Śpiewali o rzeczach ważnych dla siebie: miłości, bliskości, codziennych smutkach, rozczarowaniach, walce o wolność, odkrywaniu świata i nowych dróg.

A śpiewali bardzo dobrze po warsztatach przeprowadzonych p. Tomasza Lesnera.

Wykonawcom akompaniowała Zuzanna Sowa. Konferansjerkę prowadzili Malwina Malinowska i Jacek Bruhn.

Byli także goście specjali. Po raz pierwszy (oby nie ostatni) na naszej scenie wystąpił zespół „Trzeci Peron” w składzie: Agnieszka Kostencka (nasza absolwentka), Andrzej Marczyński, Adam Idźkowski, Wit Zientkiewicz. Repertuar zespołu to przede wszystkim utwory znanych polskich poetów, m.in. E. Stachury, J. Kofty, A. Osieckiej, jak i własne (A. Marczyńskiego). Dobrze się stało, że zaprezentowali poezję śpiewaną, która cieszy się mniejszym zainteresowaniem ze strony młodych słuchaczy, ale bliska jest pokoleniu „bazurowców” (a tych mogliśmy zobaczyć wśród widzów). Zapewne Galczyński opatrzyłby to cytatem z własnego

wiersza: „Liryka, liryka, tkliwa dynamika, angelologia i dal”.

Gościem specjalnym była także utalentowana Marta Piastowska uczennica SP nr 9, która mimo młodego wieku, świetnie radzi sobie na scenie, wykonując trudne dla nastolatki piosenki.

Na zakończenie informacja, na którą wielu czekało! Efektem aukcji przeprowadzonej przez Dawida Gulcza (absolwenta), Adę Klinkosz i Jacka Bruhna jest suma 2940 zł.

Gdyby nie szeroko rozumiane pojęcie Dobra, zapewne nie zdobylibyśmy tych pieniędzy i nie moglibyśmy przekazać ich na domy dziecka w Ukrainie.

Goście podziękowania należą się przeprowadzającym aukcję (skutecznie i z gracją), rodzicom występujących uczniów, sympatykom szkoły oraz tym, którzy te dary ofiarowali – uczniom naszego liceum i PZS nr 4 (tu ukłony dla p. Beaty Albeckiej, która zaktywizowała swoich uczniów i ich rodziny), p. dyr. Marzenie Skrzyneckiej dzielnie walczącej w imieniu własnym i p. dyr. Katarzyny Bojke o wylicytowanie plakatu koncertu i fotografii.

Dary przekazali: Jacek Bruhn, Michalina Bielawska, Weronika Ciepłowska, Emilia Fierka, Kornelia Garstka, Alicja Gaszta, Zofia Łobażewicz, Emilia Nadolska, Tetiana Parfenowych i jej córka, Alicja Pietrzak, Magdalena Skuza, Marek Wenta, Katarzyna Szyca, Oktawia Tusień, Denis Woronin (lat 9), Lilianna Wysocka (autorka plakatu), Svitlana Zamorska oraz znani fotograficy: p. Maryla Różańska, p. Małgorzata Nowak, autor komiksów – p. Jan Plata-Przechlewski oraz p. Piotr Bławat. Swoje prace wystawiło też koło młodych przedsiębiorców działających pod opieką p. Anety Kłosińskiej oraz wolontariusze zbierający pieniądze w czasie aukcji i w trakcie sprzedaży ciast (podopieczni p. Ewy Brzostkowskiej).

Tyle o tych na scenie i widowni, ale przecież jest zawsze ktoś, kto stoi na zapleczu i po cichu, solidnie i z zaangażowaniem wykonuje swoją pracę – osoby od oświetlenia i nagłośnienia: Paweł Laskowski i Adam Lekner oraz od utrwalania ulotnych chwil – młode fotografiki: Kinga Chołody oraz Zofia Feter.

Droga ku dobru jeszcze nie ma swego końca. Podążamy nią nie tylko w imię wyznaczonego na pierwszym koncercie celu (nie walka ze złem, ale jego leczenie), lecz także dlatego, że jeszcze nie skończyliśmy tkąć gobelinu.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska





W GOBELINIE

wielokulturowości



Mile dobrego początku, a koniec też miły...
A bodaj to każdy w domu
Słodko pędził chwile
Troskliwością otoczony
Przyjmowany mile .

T. Woźniak

Zawsze jest jakiś początek, zawsze też i koniec. Nasz projekt dobiegł końca. 17 marca br. w auli liceum „Sobieskiego” spotkali się wszyscy uczestnicy projektu „W gobelinie wielokulturowości” oraz zaproszeni goście.

Wielki finisz to performatywny spektakl pt. *...i zbudujemy dom* w reżyserii Urszuli Kowalskiej, z choreografią Doroty Więckowskiej-Wziątek.

Skąd pomysł budowania domu? W rozmowach z uchodźcami to słowo pojawiało się bardzo często. Każdy z nich chciałby powrócić do rodzinnego gniazda, spotkać się z rodziną, rozpocząć życie od nowa. Dopóki trwa wojna my, Polacy, musimy wspólnie budować miejsce, w którym czują się dobrze. „Budować

dom, to znaczy zadomowić się” – twierdzi ks. Tischner, więc musimy zrobić wszystko, by nasi uczniowie-uchodźcy w Polsce się zdomowili, znaleźli choć namiastkę rodzinnego domu. Scena też może być takim miejscem, gdzie można coś wspólnie budować. Nasz spektakl to efekt końcowy przeprowadzonych warsztatów, o których pisaliśmy wcześniej. Na scenie pojawili się reprezentanci wszystkich szkół partnerskich (PZS nr 1, PZS nr 3, PZS nr 4), tworzący muzyką, śpiewem, tańcem i poezją klimat rodzinnego spotkania, podczas którego rozmawia się o sprawach trudnych i pełnych radości. Tym trudnym tematowi poświęcona została pierwsza część spektaklu pt. *Ukraina*. W niej swe opowieści o ostatnich dniach przed wybuchem wojny snuły mieszkanki Mariupola, Chersonia i Żytomierza. Towarzyszyła im pięknie wykonana pieśń ludowa w aranżacji p. Beaty Plotki *Tiko nad Richkoyu*. Temat exodusu uchodźców podjęła także grupa taneczna „Alchemia.Bis” działająca pod opieką p. Barbary Malawskiej, która za pomocą tańca i animacji filmowej autorstwa Natalii Matejewskiej pokazała przejmujący obraz dramatu uchodźców. Sporo wzruszeń wywołał taniec uczennic klasy „ukraińskiej” z II LO w Sopocie. Ta część spektaklu budziła silne emocje nie tylko wśród





odbiorców starszego pokolenia. Na życzenie uchodźczyń, nie chcących opowiadać o wojnie i przeżyciach z nimi związanymi, druga część spektaklu miała już odmienny, bardziej rodzinny klimat. Jeżeli jest dom, musi być i stół, przy którym wszyscy poczują się gospodarzami, i wspólne biesiadowanie zapoczątkowane pięknym układem tanecznym przygotowanym przez p. Dorotę Więckowską. Rozmowom na temat potraw (ich różnorodność i bogactwo zawdzięczamy uczniom PZS nr 3, którzy pod opieką pani Doroty Gaszty wyczarowali potrawy godne najznamienitszych stołów, a sam pomysł biesiady zaproponowała p. Beata Płotka), strojów ludowych, obyczajów towarzyszyła degustacja smakolyków kuchni kaszubskiej i ukraińskiej. O atmosferę biesiady zadbali członkowie Teatru „Prawie Lucki” oraz „Alchemii. Bis”. W auli zabrzmiały też kaszubskie pieśni w wykonaniu Alicji Lesner, Nikodema Bładowskiego, którym akompaniowała prof. dr hab. Witosława Frankowska, oraz skoczne dźwięki znanej pieśni J. Trepczyka *Ej, morze, morze* w wykonaniu uczniów PZS nr 3: Mikołaja Pukszyty i Jakuba Szczypiora. Spektakl kończył się żywiołowym wykonaniem wspólnego tańca pełnego radości i witalności.

W kącie odeszły smutki, liczyło się bycie razem, tu i teraz oraz słowa E. Brylla „Bądźmy dla siebie bliscy (...) / kiedy rosną mury / Bo tyle w nas jest siebie ile ciepła tego / Które weźmiemy od kogoś drugiego (...). Atmosfera radości udzieliła się wszystkim obecnym na

spektaklu. Teraz do stołu mogli zasiąść aktorzy oraz widzowie, by kontynuować budowanie wspólnego domu. Mogli też obejrzeć wystawę artystycznych zdjęć wykonanych na warsztatach fotograficznych, które odbywały się na terenie ZSP nr 4 pod opieką znanej fotografiki – p. Malgorzaty Nowak, oraz zdjęć z kolejnych etapów realizacji projektu, a wykonanych przez nasze uczennice: Laurę Powalską i Weronikę Cieplowską.

Na scenie pozostaje oświetlony od środka dom, zapraszający do kolejnych spotkań oraz gobelin stworzony według pomysłu p. B. Malawskiej, a wykonany przez Franciszka Formellę. Tkanie wielokulturowego gobelinu jeszcze nie zostało zakończone. Wspólne działanie uzmysłowiło nam, dorosłym, jak i młodzieży, że oba narody są sobie bliskie, że możemy wrócić do modelu Polski „(...) barwnej i różnorodnej jak kolorowy gobelin”, w której mieszają się różne wpływy kulturowe. Tą Polską jest także każda szkoła.

Cieszę nas pozytywne wypowiedzi widzów „To prawdziwy majstersztyk. Gratuluję pomysłu, wykonania i wspaniałej młodzieży. Przez kilka lat byłam nauczycielką gdyńskiej edukacji. Bywałam na różnych występach ale TAKI widziałam po raz pierwszy. Zaparł dech w piersi. Ślicznie dziękuję za te doznania i proszę, aby produkt tego projektu nie pokrył się kurzem i dotarł do szerszej publiczności” (Anna Zatwarnicka – wicedyrektor PZS nr 3).

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska





SZYMBORSKA

w oczach młodych Pomorzan



Po raz piętnasty odbywaliśmy podróż do I Liceum Ogólnokształcącego w Sopocie, gdzie 27 lutego, w samo południe nasi uczniowie odbierali nagrodę za udział w XV Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Szyborska w oczach młodych Pomorzan”.

Na stronie internetowej szkoły znajdujemy krótką relację. Uroczyste rozdanie nagród uświetnili swoją obecnością przedstawiciele Urzędu Miasta w Sopocie – wiceprezydentka Pani Magdalena Czarzyńska-Jachim i Naczelnik Wydziału Oświaty Pan Piotr Płocki. Gościem specjalnym był aktor Teatru Wybrzeże – Piotr Łukawski, który zachwycił obecnych interpretacją wiersza polskiej noblistki pt. „Mapa”. Uczestnicy mieli także przyjemność wysłuchania nagrania wiersza „Na moście” oraz pozdrowień skierowanych do całej społeczności Sopotkiej Jedyńki, przesłanych znaną przez aktorkę filmową i teatralną – Katarzynę Figurę.

My dodamy: poczucie spełnienia, nagroda, miła atmosfera i słodki poczęstunek były dodatkowymi

atutami uroczystości, ponadto częściowo rekompensowały smutek z powodu braku ważnej części tego konkursu, jakim była recytacja. W tym roku, z powodu małej ilości zgłoszeń, zrezygnowano z tej kategorii, a przecież rokrocznie mieliśmy uczniów kochających mówienie poezji. Może przyszły rok będzie łaskawszy dla recytatorów.

Nagrodą było także słońce, które towarzyszyło nam w podróży, i słowa Noblistki: Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła.

Jeżeli przełożymy to na czytanie poezji, możemy śmiało stwierdzić, że gdyby nie czytanie poezji, nie powstałoby opowiadanie Stanisława Wojciechowskiego pt. „Nie tak miało być” ,nawiązujące do wojny w Ukrainie (I nagroda w kat. Słowo) ani ilustracja do wiersza „Kot w pustym mieszkaniu” Emilii Nadolskiej (II nagroda w kat. Obraz).

Gratulujemy pierwszoklasistom nagród i życzymy, by nie były ostatnimi.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska





XXII FESTIWAL

Poezji w Języku Angielskim



Trzydziestego pierwszego marca w Liceum „Sobieskiego” odbył się już po raz dwudziesty drugi Powiatowy Festiwal Poezji w Języku Angielskim, który od samego początku, czyli od roku 1999 roku, cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. W Festiwalu udział wzięło 40 uczestników, łącznie z 5 szkół ponadpodstawowych powiatu wejherowskiego. Cztery występy w kategorii wiersz, cztery występy w kategorii scenka i trzynaście w kategorii piosenka.

Konkurs ma na celu m.in. rozwijanie uzdolnień twórczych młodzieży, rozpowszechnianie kultury, sztuki i literatury krajów anglojęzycznych i doskonalenie znajomości języka angielskiego. Nasz Festiwal co roku gromadzi utalentowaną młodzież szkół ponadpodstawowych naszego powiatu, która pragnie sprawdzić swoje

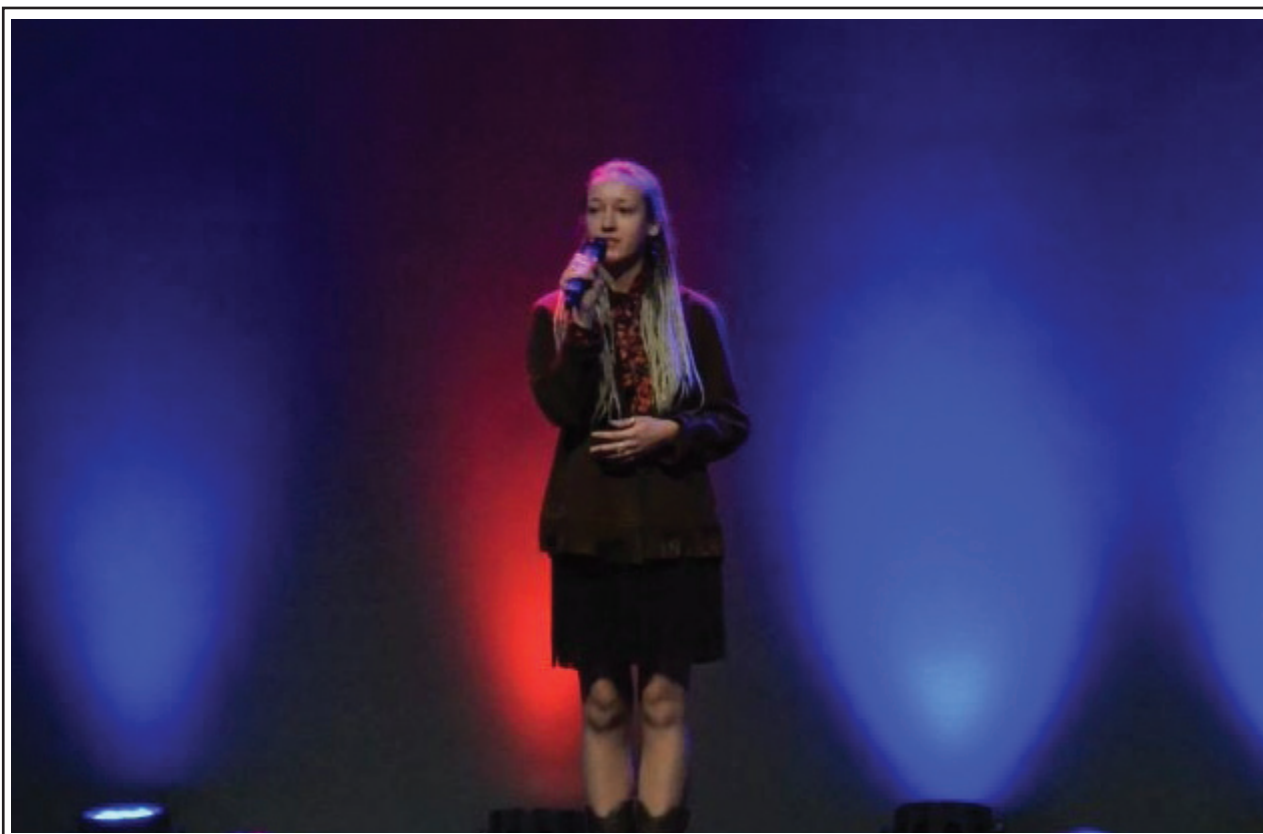
umiejętności w zakresie recytacji, śpiewu, gry aktorskiej oraz oczywiście języka angielskiego.

Jury w składzie: prof. UG, dr hab. Danuta Stanulewicz – przewodnicząca jury, Marta Szeferke oraz Tomasz Lesner przyznało nagrody i wyróżnienia. Wśród laureatów znaleźli się:

W kategorii SCENKA: I miejsce: Grupa „STAGE” z PZS nr 1 w Rumi; II miejsce: „Grupa Anonimowych Teatrolików” z PZS nr 4 w Wejherowie; III miejsce: Grupa „Reflection” z PZS nr 2 w Wejherowie. Wyróżnienie: Anita Orzechowska – uczennica z PZS nr 1 w Wejherowie.

W kategorii WIERSZ: I miejsce: Marcelina Krużyńska – uczennica z PZS nr 1 w Wejherowie; II miejsce: Wojciech Tarnowski – uczeń z PZS nr 2 w Wejherowie; III miejsce: Amelia Ehrlich – uczennica z PZS nr 3 w Wejherowie.





W kategorii PIOSENKA: I miejsce: Maja Werczyńska – uczennica z PZS nr 1 w Wejherowie; II miejsce: Martyna Szykowska z PZS nr 3 w Wejherowie; III miejsce: Zespół „SPARKLES” z PZS nr 2 w Wejherowie. Wyróżnienie: Dominik Brzeziński-uczeń z PZS nr 4 w Wejherowie.

Nagrody ufundowało Starostwo Powiatowe w Wejherowie, Rada Rodziców przy Powiatowym Zespole Szkół nr 1 w Wejherowie oraz Kancelaria Rachunkowa Gawin & Wojnowska Sp. z o.o. Serdecznie gratulujemy.

Magdalena Skuza, Aleksandra Rutkowska



POMORSKI

Konkurs Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym



Jak co roku w naszej szkole dniu 24 marca 2023 roku odbył się Pomorski Konkurs Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym – edycja powiatowa. Uczestniczyli w nim uczniowie z pięciu szkół ponadpodstawowych w powiecie. Konkurs składał się z etapu pisemnego, w którym młodzież rozwiązywała test.

Do etapu wojewódzkiego organizowanego przez sejmik wojewódzki zakwalifikowało się pięciu uczniów z najwyższą liczbą punktów: Franciszek Józefczyk, Nikodem Bładowski, Julia Książek, Weronika Liszewska, Zofia Kowaczewicz – uczniowie kl. 1a.

W etapie wojewódzkim, który miał miejsce w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku w 14 kwietnia 2023 roku, Franciszek i Nikodem zajęli ex aequo czwarte miejsce.

Opiekunem merytorycznym uczniów jest nauczyciel historii i WOS-u p. Ewa Brzuskowska.

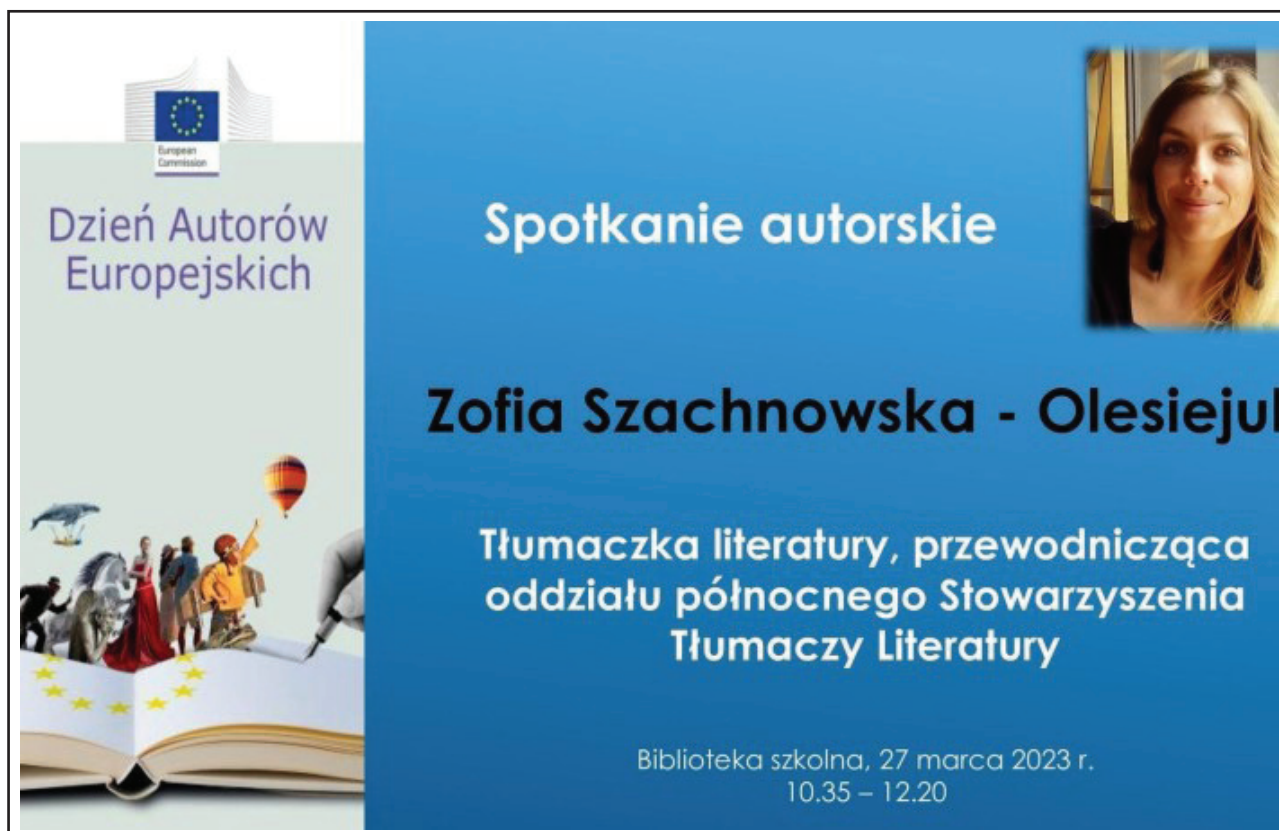
Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom i życzymy dalszych sukcesów.

Ewa Brzuskowska





DZIEŃ AUTORÓW EUROPEJSKICH



Spotkanie autorskie

Zofia Szachnowska - Olesiejuk

Tłumaczka literatury, przewodnicząca oddziału północnego Stowarzyszenia Tłumaczy Literatury

Biblioteka szkolna, 27 marca 2023 r.
10.35 – 12.20

Dzień Autorów Europejskich (27.03.2023) to nowa inicjatywa Komisji Europejskiej. Połączenie sektorów literatury i edukacji, tak by zachęcić Europejczyków, w szczególności młodzież, do czytania i pomóc im odkryć literaturę europejską oraz jej różnorodność językową i kulturową – oto główne założenie tego wydarzenia.

Gościem specjalnym naszej licealnej I edycji wydarzenia była pani Zofia Szachnowska-Olesiejuk pełniąca funkcję przewodniczącej oddziału północnego Stowarzyszenia Tłumaczy Literatury.

Uczestniczący w spotkaniu uczniowie klas dwujęzycznych poznali warsztat pracy tłumacza literatury i zdobyli wiele cennych informacji praktycznych z tego zakresu.

Pani Zofia Szachnowska-Olesiejuk odczytała fragmenty kilku przetłumaczonych przez siebie książek, co pozwoliło zorientować się, jak szczegółowo

należy się przygotować do pracy translatorskiej. Styl i tematyka każdej z pozycji były zupełnie różne. Piękny język literacki obok slangu, czy nie do końca poprawnych gramatycznie dialogów dziecięcych, to z całą pewnością duże wyzwanie dla tłumacza.

Młodzież chętnie zadawała pytania dotyczące drogi edukacji, jaką trzeba przejść, by móc podjąć pracę w tym zawodzie. Interesowała się treścią książek z bogatego dorobku translatorskiego naszego gościa, jak również bibliotecznymi nowościami w języku angielskim. Rozmowy trwały nawet po tym, jak dzwonek na przerwę oznajmił moment zakończenia spotkania.

Dzień Autorów Europejskich i opisana powyżej warsztatowa formuła spotkania pokazały, że zaproponowana tematyka interesuje uczniów jak i nauczycieli naszego liceum, a regały biblioteczne oferujące literaturę w językach obcych cieszą się coraz większą popularnością.

Beata Geffroy





441 KSIĄŻEK

dla szpitala w Wejherowie



Aż 441 książek zostało przekazanych pacjentom Szpitala Specjalistycznego im. Floriana Ceynowy w Wejherowie.

Celem akcji było utworzenie biblioteczek na każdym oddziale Wejherowskiego Szpitala. Biblioteka szkolna we współpracy ze Szkolnym Kołem Caritas przyłączyły się do inicjatywy, wspierając działania szpitala. Efekty zbiórki przeszły nasze najśmielsze oczekiwania. Dziękujemy wszystkim darczyńcom za podzielenie się radością czytania i przekazane książki.

Monika Wawrzyniak



MOBILNOŚĆ UCZNIÓW

na Wyspach Kanaryjskich



W dniach 4 do 12 marca br. grupa 12 uczniów naszego Liceum pod opieką dwóch nauczycielek poznawała obyczaje i atrakcje turystyczne Gran Canarii, jednej z Wysp Kanaryjskich należących do Hiszpanii. Wszystko to dzięki udziałowi w mobilności grup uczniowskich w ramach projektu “Exchange of cultures”, programu Erasmus+!

Młodzież zakwaterowana była w domach rodzin goszczących swoich projektowych partnerów ze szkoły IES Poeta Tomás Morales Castellano w Las Palmas, stolicy wyspy. Mieliśmy szczęście przybyć akurat w dniu wielkiej corocznego karnawału w mieście. Uczestniczyliśmy w wieczornej paradzie, obserwując kilkogodzinny korowód artystów śpiewających i tańczących w barwnych kostiumach, któremu towarzyszyła rozgrzewająca muzyka i śmiech.

Od poniedziałku do piątku nasi uczniowie brali udział w zajęciach szkolnych swoich gospodarzy, m.in. w lekcjach matematyki, chemii, geografii, biologii, języka angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego i technologii informacyjnej. Doskonalili swoje umiejętności gotowania podczas warsztatów kulinarnych, czego owocem były własnoręcznie wypieczone pyszne donuty z lukrem! Mieli także możliwość sprawdzić swoje artystyczne talenty, wytwarzając piękne pamiątkowe prace na warsztatach malowania na szkle.

Jednym z elementów wymiany kultur była nauka tańców narodowych i regionalnych. Nasza młodzież nauczyła Gran Kanaryjczyków poloneza, a oni w zamian naszych uczniów kroków bachaty, ognistego tańca pochodzącego z Karaibów. Spotkanie zakończyliśmy wspólnymi pługami w rytmie belgijski.





Podczas pobytu, Daniel, nauczyciel historii w szkole partnerskiej, oprowadził nas po najciekawszych miejscach Las Palmas i opowiedział o historii miasta i jego znanych mieszkańcach. Zwiedziliśmy założone w XIX wieku Archeologiczne Muzeum Kanaryjskie, znajdujące się w urokliwej historycznej części miasta - Vegueta. Museo Canario gromadzi imponującą kolekcję przeszłości całego archipelagu, w tym spory zbiór mumii i szkieletów autochtonów. Byliśmy także w Muzeum Nauki i Technologii - Elder, gdzie zrobiliśmy sobie zdjęcie w kabinie myśliwca, odbyliśmy seans na temat gwiazdozbiorów w sali kinowej 3D i samodzielnie wykonywaliśmy eksperymenty.

Najwięcej pozytywnej energii i emocji, poza opalaniem się na pięknych złotych i czarnych plażach Las Palmas, dostarczyły naszym uczniom dwa sportowe wydarzenia zorganizowane dla nich przez szkołę partnerską, tj. nauka surfowania oraz żeglowanie. Okazało

się, całkiem nieźli z nas surferzy, a i sztuka żeglowania nie jest nam obca!

Nasi uczniowie pod opieką rodzin goszczących zwiedzali także różne inne atrakcje wyspy, m.in. Maspalomas, która oferuje cudowne plaże i zjawiskowe wydmy, rybacką wioskę Agaete z Parkiem Archeologicznym, urokliwe miasto Teror, będące ośrodkiem religijnym i pielgrzymkowym oraz prowincję Tejeda, gdzie znajduje się wulkaniczna skala Roque Nublo.

Program mobilności był bardzo intensywny i okazał się niezapomnianą przygodą. Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele wymienili się swoimi doświadczeniami edukacyjnymi i nawiązali cenne przyjaźnie. Nasza młodzież wróciła opalona, z podwójną energią do nauki i z pełną garścią pozytywnych wspomnień z pobytu na Wyspach Kanaryjskich.

Olga Aleksandrowska





„SOBIESKI” W ZAGRZEBIU

w ramach programu Erasmus+



W dniach 25 marca – 1 kwietnia 2023 roku piętnastu uczniów naszej szkoły wzięło udział w tygodniowej wymianie (chorwacko-niemiecko-polskiej) w ramach unijnego programu Erasmus+ w Chorwacji.

Przygotowania do wyjazdu zaczęliśmy już w Polsce przygotowując film i prezentacje o cyfryzacji, energii odnawialnej i recyklingu w naszej szkole.

Cały chorwacki tydzień obfitował w liczne i interesujące aktywności. Nasz pobyt rozpoczęliśmy od wycieczki integracyjnej do Zagorje, gdzie wszyscy razem bawiliśmy się w Adrenalina Park oraz zwiedzaliśmy Muzeum Ewolucji, w którym odbyły się również warsztaty antropologiczne.

W kolejnych dniach poznaliśmy szkołę goszczących nas hostów. Uczestniczyliśmy w warsztatach, na których wytwarzaliśmy bioplastik ze skrobi pozyskanej z ziemniaka. Brałszy także udział w zajęciach na Wydziale Matematyki (PMF - Prirodoslovno Matematički Fakultet) na uniwersytecie w Zagrzebiu, w których testowaliśmy zastosowanie matematyki w badaniach biologicznych. Poza zajęciami aktywnie zwiedzaliśmy Chorwację. W drodze na Istrię, podczas dwudniowej wycieczki, zdobyliśmy szczyt Vojak (1410 m) w masy-

wie górskim Učka oraz zwiedziliśmy piękne miasteczka Poreč i Rovinj. W Oceanarium w Rovinj zgłębialiśmy wiedzę na temat planktonu i jego roli w ekosystemie Adriatyku. Dzięki naszym hostom poznaliśmy różne atrakcje i zakątki Zagrzebia. Ostatniego dnia na spotkaniu, w którym uczestniczyły rodziny naszych hostów, wszyscy razem podsumowaliśmy nasz pobyt w Chorwacji, delektując się chorwackimi smakolokami.

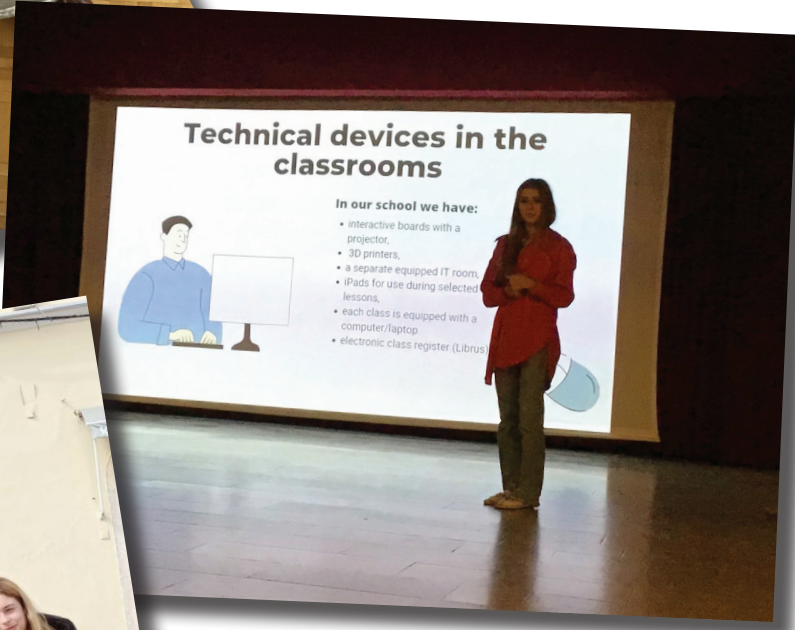
Cały tydzień wypełniony był od rana do wieczora licznymi aktywnościami zawsze organizowanymi w międzynarodowych grupach. Nie było czasu na nudę! W trakcie nauki i zwiedzania Chorwacji, nawiązaliśmy wiele sympatycznych znajomości z Chorwatami i Niemcami. Z powodzeniem poszerzaliśmy nasze umiejętności językowe. Już nie możemy się doczekać rewizyty naszych Erasmusowych przyjaciół w czerwcu!

Dziękujemy Pani Monice Antoniuk oraz Pani Dorocie Kuchanny-Ardigo' za opiekę oraz zorganizowanie nam tak fantastycznego wyjazdu, naszym hostom i ich rodzinom za ciepłe przyjęcie, gościnę i miło spędzony czas.

Zachęcamy wszystkich uczniów do brania udziału w takich projektach, bo jest to niezapomniana przygoda.

Zosia Łobażewicz







Frontyspis z dzieła Jana Heweliusza *Selenographia, sive Lunae descriptio* [...], Gedani 1647; PAN Biblioteka Gdańska.



być współczesnymi Hiobami? Hektolitry wylanej krwi. Miesiące walki. Setki zbombardowanych, płonących miast, opuszczonych pospiesznie przez zrozpaczonych mieszkańców. Domy widma. Po co to wszystko? Dla skrawka spornej ziemi? Wszystko teraz jest grą. Grą wielkich polityków.

W tym wszystkim my, zwykli ludzie, nigdy się nie liczyliśmy. Liczą się tylko pieniądze i granice, te linie narysowane na mapie. Zawsze tak było. Nie musisz nawet być istotą ludzką/ by zyskać na znaczeniu politycznym./Wystarczy, żebyś był ropą naftową, paszą treściwą czy surowcem wtórnym. Tysiące ludzi ginie po to, aby usprawiedliwić przesunięcie jednej linii. Bo dla rządzących jesteśmy tylko pionkami na szachownicy. Dla nich nie ma “przyjaciół” czy “wrogów”, są tylko ci chwilowo potrzebni, których można omamić i wykorzystać, a gdy się zużyją, można ich wyrzucić. Dla polityków każda wojna to tylko sposób na osiągnięcie własnych celów. Nasze życie już nic nie znaczy. Śmierć jednostki albo jednostek nie jest żadną tragedią. Jest jedynie statystyką: tyłu a tyłu ludzi umarło, tyłu jest rannych.

Najsmutniejsze jest uczucie osamotnienia. Chociaż wszyscy za granicami naszego kraju wiedzą, co się tu dzieje, chociaż nam pomagają i tak jesteśmy sami. To jest przede wszystkim nasza wojna. Walczymy o nasze rodziny, nasze domostwa, historię i wolność.

Kolejne wybuchy, strzały... Teraz nie liczy się roztrząsanie swego losu, trzeba się gdzieś schronić, by zadać cios z ukrycia. Odgłosy walki są coraz bardziej słyszalne, a to znaczy, że oddziały wroga zbliżają się. Otacza nas ciemność, tylko czasem przez chmury i dym przebija się światło księżyca. Słychać jęki zabijanych. Serce bije mi szybko, ale nie ulegam panice. Po cichu oddalam się z miejsca nasilających się wystrzałów. Inni żywi robią to samo. Musimy iść tam, gdzie można prowadzić walkę. Niestety, po walkach jest nas coraz mniej. Nic nie możemy zrobić. Wobec siły wrogów jesteśmy niczym.

Straszna jest wojna. Jeden człowiek może zabijać setki ludzi jednym rozkazem, ale nie chce zobaczyć swoich ofiar. Nigdy nie pozna imion tych, których wysłał na wojnę ani tych, których kazał zabijać. Wojna nie ma jednego imienia. W annałach, na pomnikach, na kartach historii zapisane będą nazwiska tyrana i jego doradców. Historia zapomni o bezimiennej masie zwykłych żołnierzy czy mieszkańców zbombardowanych wsi i miasteczek. Teraz jest to wszystko jest bez znaczenia. Ważne jest wykonanie zadania - uśmiercenie człowieka.

O tym myślimy my, ale i oni- nasi wrogowie. Tylko to się liczy. Reszta jest niczym.

Udało mi się uciec przed zagrożeniem, ale zostałem sam. Moi towarzysze polegli. Co mam teraz robić? Iść naprzód? Gdzieś tam, daleko za horyzontem, być może czeka mnie wybawienie. W końcu, po długim marszu czuję blask Słońca na zmęczonych plecach. Wszedło, niosąc nadzieję, zajdzie niosąc..... Gdzieś w oddali mającą zabudowania miasta, w którym można się będzie ratunek.

Miał być lepszy od zeszłych nasz XX wiek (...) Strach miał opuścić góry i doliny (...) Miało się kilka nieszczęść/nie przydarzyć już/na przykład wojna/ i głód. Wojna miała należeć już do przeszłości. Wydawało się, że ludzie się opamiętają i w świecie zapanuje ład.

Ale nie udało się. Ludzkość (a może tylko politycy?) wcale się nie zmieniła od czasów wojen światowych. Wszyscy dalej jesteśmy uwikłani w wielką politykę. Jednak to nie my rządymy tym światem, lecz pełne pogardy dla człowieka jednostki – rozbuchane ego.

Kiedyś trzeba będzie to wszystko uprzętnąć. Zorganizować na nowo, uporządkować, co zniszczone. Jeżeli tak się nie stanie pozostaną po tym świecie jedynie gruzy.

Czy jeszcze coś się wydarzy, tylko gdzie i co./ Ktoś wyjdzie mi naprzeciw, tylko kiedy, kto,/ w ilu postaciach i w jakich zamiarach./ Jeśli będzie miał wybór,/może nie zechce być wrogiem/ i pozostawi ich przy jakimś życiu.



SPORT W MOIM ŻYCIU



Sport ma ogromny wpływ na człowieka. Kształtuje nas nie tylko fizycznie, ale i psychicznie. Od najmłodszych lat rodzice wpajali mi tę pasję. Już jako siedmiolatka należałam do drużyny tanecznej i występowałam na scenie podczas licznych zawodów. Z biegiem czasu zmieniłam swoje zainteresowania i zaczęłam trenować piłkę ręczną oraz bieganie. Podczas swojej przygody ze sportem wiele się nauczyłam. Przede wszystkim muszę dobrze gospodarować swoim czasem – łączenie szkoły i treningów nie jest łatwe. Trzeba znaleźć we wszystkim „złoty środek”, tak aby nie mieć zaległości, móc odpocząć i się zregenerować oraz sprostać oczekiwaniom otoczenia. Dzięki uprawianym przeze mnie dyscyplinom zyskałam pewność siebie, umiejętność radzenia sobie ze stresem oraz przyswajania opinii innych osób. Aby wyjść na boisko lub scenę musisz wierzyć w siebie, swoje możliwości oraz swoją drużynę. Niestety, sport nie składa się wyłącznie z pozytywów, to także odpowiedzialność oraz liczne wyzwania. Stawiają je nie

tylko trenerzy, rówieśnicy, ale i my sami. Przekraczamy nasze granice, wychodzimy ze swojej strefy komfortu, doświadczamy kontuzji oraz porażek... Lecz każde potknięcie i każdy upadek to cenna lekcja, która motywuje nas jeszcze bardziej. Przechodząc przez tę trudną i wyboistą drogę, możemy się realizować. Zbliżamy się coraz bardziej do obranego przez nas celu i mamy szansę spełniać marzenia. Momenty, w których jestem wywoływana po odbiór nagrody i mam medal na szyi, to jedne z najpiękniejszych chwil w moim życiu. Sport umożliwia nam zarówno poznawanie samych siebie, jak i innych. Zyskane przez nas wartości mają duży wpływ na nawiązywanie relacji. Staramy się, aby one były silne i trwałe. Szukamy osób, które będą oparciem w trudnych chwilach i będą cieszyć się naszymi sukcesami, jeszcze bardziej niż my.

Iga Ulatomska



Jest połowa kwietnia, chłodna i deszczowa niedziela, a ja wstaję o 5:30 i ze znajomymi jadę do Gdyni. Dzisiaj, po tygodniach przygotowań, stajemy na starcie runmageddonu. Przed nami dwunastokilometrowa trasa, a na niej 50 przeszkód: czolganie w błocie, drabinki, lodowata woda itd. Mimo początkowego braku chęci, kończymy bieg uśmiechnięci i od razu zapisujemy się na następny. Można zadać sobie kluczowe pytanie: po co to wszystko? Czy nie lepiej pospać w domu do 10 i posiedzieć przed telewizorem? Jeśli chodzi o mnie, to odpowiedź może być jedna, zdecydowane nie. Sport w moim życiu jest bardzo ważny i szalenie dużo mu zawdzięczam.

W tym miejscu mógłbym napisać o oczywistych korzyściach płynących z aktywności fizycznej, takich

jak większa siła czy lepsza wydolność. Uważam to jednak za bezcelowe, bo ten fakt rozumie chyba każdy. Wolalbym skupić się na tym, co sport daje mi na co dzień oraz na tym, jak wpływa na psychikę.

Jako tegoroczny maturzysta muszę wspomnieć o tym, jak ruch pomaga mi w przygotowaniach do egzaminu. Każdy z nas w trakcie nauki może poczuć się zmęczony. W takiej sytuacji choćby krótka przebieżka potrafi być zbawienna. Gdy czuję się przytłoczony nadmiarem informacji, od razu idę się chwilę poruszać. Nie ważne, czy biegam, czy robię parę serii pompek, pozwala to mojemu umysłowi odpocząć i przygotować się na kolejną partię wiedzy. Zauważyłem też, że nauka po sporcie jest trochę efektywniejsza, co potwierdzają również badacze.

Skoro jesteśmy przy temacie matury, nie sposób ominąć kwestii stresu. W tym przypadku sport również jest świetnym lekiem. Nie ma dla mnie nic lepszego w trudny dzień od wyjścia na boisko czy bieżnię i zostawienia tam wszystkich problemów. Trochę ruchu pozwala mi zapomnieć o tym, co stresujące i poczuć przypływ endorfin. Potem mogę na chłodno wrócić do kłopotu i się z nim zmierzyć.

Oprócz wspomnianych biegów przeszkodowych bardzo dużo dały mi sporty drużynowe. W klubie piłkarskim już od dzieciństwa uczyłem się odpowiedzialności za swoje decyzje, bo mój błąd mógł kosztować cały zespół. Poza tym nabrałem sporo pewności siebie, tak ważnej zarówno na boisku, jak i w codziennym życiu. Gra w klubie to także dobra lekcja dyscypliny, nie ma tam miejsca na samowolę, bo każdy musi grać zgodnie z zaleceniami trenera.

Na koniec zostawiam chyba najważniejszy plus uprawiania sportu. Według mnie jest on najlepszym spoiwem dla przyjaźni i przyczyną zawierania nowych znajomości. Podczas treningów w szkolnym klubie czy na biegach poznałem wielu świetnych ludzi z którymi łączy mnie zamiłowanie do danej dyscypliny. Wspólne treningi i śledzenie wydarzeń sportowych są nie tylko dobrym sposobem spędzania wolnego czasu, ale też stanowią ciekawy temat rozmów.

Te wszystkie przykłady dotyczą tylko mojego życia, ale jestem pewien, że każdy aktywny człowiek mógłby dodać tutaj coś od siebie. Nie pozostaje mi nic innego jak zachęcić wszystkich do zwiększenia roli sportu w swoim życiu, bo można znaleźć w nim to, czego się szuka.

A. Jabłoński

LICEALIADA –

złoto dla siatkarzy z „Sobieskiego”



Siedemnastego marca w hali sportowej w PZS nr 4 w Wejherowie odbyły się Finały Powiatowej Licealiady w Piłce Siatkowej Chłopców. Nasi reprezentanci uplasowali się na najwyższym stopniu podium.

Do eliminacji przystąpiło dziesięć zespołów, z których cztery awansowały do finału. Nasza reprezentacja pokonała w finałach zespoły z „Samochodówki” – PZS nr 4 – 2:1, Wejherowo, PZS nr 2 z Rumi 2:1 i PZS nr 2 z Wejherowo 2:0, tym samym wywalczyła złote medale.

Skład reprezentacji: Drywka Robert (4e), Formella Robert (4b), Jabłoński Antoni (4e), Karbownik Kacper (4e), Ptach Paweł (2e LO), Rębisz Kamil (2d LO), Rębiś Michał (3h LO), Roppel Olaf (1d), Śmielak Marcei (3e), trenerem zespołu jest Artur Śmielak.

Artur Śmielak

NASZE SIATKARKI

wywalczyły 3. miejsce w Mistrzostwach Powiatu



Dwudziestego ósmego lutego w PZS nr 3 w Wejherowie odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Koszykówce Dziewcząt, nasza reprezentacja zajęła III miejsce.

Dziewczęta rywalizowały w następującym składzie: Joanna Łazik 2a, Marcelina Kruszyńska 2c, Adriana Fularczyk 4b, Maja Skowronek 3f, Maja Pellowska 2e, Agata Czoska 1b, Zuzanna Farkowska 1f, Agata Pranczke 3b.

Opiekunami zespołu byli Beata Lenz i Artur Śmielak. Serdecznie gratulujemy!

Artur Śmielak

PÓŁ TYSIĄCA

uczniów odwiedziło „Sobieskiego”



I LO
WEJHEROWO
DZIEŃ
OTWARTY

21 MARCA 2023

PREZENTACJA OFERTY
SZKOŁY



Dwudziestego pierwszego marca w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana III Sobieskiego w Wejherowie odbył się „Dzień otwarty”.

Progi „Sobieskiego” przekroczyło tego dnia aż pół tysiąca uczniów szkół podstawowych z powiatu wejherowskiego. Uczniowie naszego liceum stanęli na wysokości zadania i przygotowali mnóstwo atrakcji. Obok oprowadzania po budynku „Sobieskiego”, w poszczególnych klasach na kandydatów czekały liczne atrakcje związane z wykładanymi w nich przedmiotami. Nie zabrakło gier, quizów, eksperymentów i pokazów.

„I Liceum Ogólnokształcące w Wejherowie bardzo mi się spodobało. Nie tylko dlatego, że jego budy-

nek jest nowoczesny i ładny, ale także dlatego, że panuje w nim bardzo miła atmosfera. – powiedziała Maria Brodnicka, uczennica szkoły podstawowej w Gowinie – Z opowieści moich starszych koleżanek i kolegów wiem, że „Sobieski” to nie tylko nauka, ale także możliwość rozwijania swoich pasji i zainteresowań. Mam nadzieję, że uda mi się zostać uczennicą tej szkoły”.

Odwiedzający szkołę mieli także okazję poznać kadre pedagogiczną. Mamy nadzieję, że „dzień otwarty” w „Sobieskim” zapisze się w pamięci ósmoklasistów i że niebawem przekroczą oni progi naszej szkoły już jako jej uczniowie.

Anna Wojnalowicz



